

Rośnie świadomość ekologiczna, coraz więcej ludzi zwraca uwagę na dbałość o środowisko. Produkty „naturalne”, „organiczne” są coraz bardziej popularne, można nawet powiedzieć, że są w modzie. Również rządy wielu państw wspierają takie produkty i technologie, czy to przy pomocy przepisów, czy to przy pomocy dotacji finansowych. **Niestety, bezmyślne pójście za prostym hasłem naturalności może przynieść więcej szkody, niż pożytku, na przykład w rolnictwie** - co wykazali naukowcy z kanadyjskiego Uniwersytetu Guelph.

Profesor Rebecca Hallett, wykładowczyni nauk o środowisku oraz doktorantka Christine Bahlai przeprowadziły badania porównawcze popularnych syntetycznych i organicznych pestycydów. Skupiono się na zwalczaniu popularnych szkodników: mszyc. Porównano sześć różnych pestycydów, stosowanych do walki z tymi pluskwiakami: dwa klasyczne, sztuczne środki, dwa nowoczesne, o zmniejszonej szkodliwości i dwa organiczne - oparte na oleju mineralnym, duszący mszyce oraz zawierający grzyby infekujące te szkodniki.

W części teoretycznej badania skorzystano z dużej bazy danych na temat różnych substancji i związków chemicznych, zawierającej szczegółowe dane o ich szkodliwości dla środowiska, flory i fauny, kumulacji w glebie, szkodliwości dla człowieka (działanie na skórę, kumulowanie się w pożywieniu), itd. Sprawdzono w ten sposób wszystkie składniki badanych środków owadobójczych. W części doświadczalnej sprawdzano ich skuteczność i działania uboczne na eksperymentalnym polu soi, w szczególności wpływ na naturalnych wrogów mszyc: biedronki i pluskwiaki z rodziny dziubałkowatych. W obu częściach badania wykazano, że **naturalne, organiczne pestycydy są bardziej szkodliwe dla środowiska od czysto chemicznych środków**.

Ponieważ środek oparty na oleju mineralnym działa poprzez zaduszanie szkodników, wymaga stosowania go w dużych ilościach. Oba badane **organiczne pestycydy działały mniej skutecznie od syntetycznych, ponadto zabijały bardzo dużo biedronek i dziubałkowatych** - naturalnych sprzymierzeńców człowieka w walce z mszycami. Zmniejszenie populacji tych drapieżników wymaga z kolei dalszego zwiększenia ilości stosowanych środków mszycobójczych.

Ostatecznie okazało się, że **środki organiczne były dużo mniej efektywne zarówno od nowych, jak i klasycznych środków chemicznych. Stwarzały także większe zagrożenie dla środowiska**. Nie można zatem automatycznie zakładać, jak podkreślają autorki badania, że organiczne oznacza lepsze i zdrowsze dla środowiska i człowieka. Należy szczegółowo analizować działanie konkretnych produktów i porównywać je. Powinni to wziąć pod uwagę zarówno rolnicy, jak i władze, tworzące przepisy środowiskowe.

Również przeciętny konsument powinien uświadomić sobie, że naturalny niekoniecznie oznacza zdrowszy i nie działać jedynie pod wpływem reklamy i proekologicznych haseł.

Autor: **Artur Jurgawka**

[www.KopalniaWiedzy.pl](http://www.KopalniaWiedzy.pl)